

II List do Koryntian

Rozdział 1

1. Paweł wysłannik Jezusa Pomazańca przez wolę Boga i Tymoteusz brat zgromadzeniu Boga będącemu w Koryncie razem ze świętymi wszystkimi będącymi w całej Achai 2. łaska wam i pokój od Boga Ojca naszego i Pana Jezusa Pomazańca 3. Błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Pomazańca Ojciec okazyw miłosierdzia i Bóg każdej pociechy 4. Ten pocieszający nas w każdym ucisku naszym w moc nas pocieszać tych w każdym ucisku przez pocieszanie którą jesteśmy pocieszeni sami przez Boga 5. Gdyż tak jak obfituje obfitują cierpienia Pomazańca w nas tak przez Pomazańca obfituje i pociecha nasza 6. Czy to zaś jesteśmy uciskani dla waszego pocieszenia i zbawienia działającego w wytrwałości tych cierpień które i my cierpimy 7. czy to jesteśmy pocieszeni dla waszego pocieszenia i zbawienia a nadzieja nasza mocna o was wiedzący że tak jak uczestnicy jesteście cierpień tak i pocieszenia 8. Nie bowiem chcemy aby wy nie rozumieć bracia o ucisku naszym tym który stał się nam w Azji że w nadmiarze zostaliśmy obciążeni ponad moc tak że zostać zrozpaczonymi my i co do życia 9. Ale sami w sobie samych wyrok śmierci powzięliśmy aby nie pokładający ufności bylibyśmy na sobie samych ale na Bogu wzbudzającym martwych 10. który z tak wielkiej śmierci wyratował nas i ratuje w którym nabraliśmy nadziei że i jeszcze wyratuje 11. współdziałając i was za nas prośbą aby od wielu twarzy ten względem nas dar łaski przez wielu otrzymałby dziękczynienie za nas 12. Bo chluba nasza ta jest świadectwo sumienia naszego że w prostocie i szczerości Boga nie w mądrości cielesnej ale w łasce Boga postępowaliśmy na świecie obficie zaś przy was 13. Nie bowiem inne piszemy wam ale lub które czytacie lub i poznajecie mam nadzieję zaś że i aż do końca poznacie 14. tak jak i poznaliście nas po części że chluba wasza jesteśmy tak jak i wy nasza w dniu Pana Jezusa 15. I w tym przekonaniu chciałem do was przyjść wcześniej aby drugą łaskę mielibyście 16. i przez was przejść do Macedonii i znów z Macedonii przyjść do was i przez was zostać wyprawionym do Judei 17. To więc planując czy jakąś zatem lekkomyślnością posłużyłem się lub co planuję według ciała planuję aby byłoby u mnie to tak tak i nie nie 18. Wierny zaś Bóg że Słowo nasze do was nie stało się tak i nie 19. Bowiem Boga Syn Jezus Pomazaniec ten wśród was przez nas który został ogłoszony przeze mnie i Sylwana i Tymoteusza nie stał się tak i nie ale tak w Nim stało się 20. Ile bowiem obietnice Boga w Nim tak i w Nim amen Bogu na chwałę przez nas 21. Tym zaś utwierdzającym nas razem z wami w Pomazańcu i który namaścił nas Bóg 22. i który opieczętował nas i który dał zadatek Ducha w sercach naszych 23. Ja zaś świadka Boga przywołuję sobie na moją duszę że oszczędzając was już nie przyszedłem do Koryntu 24. Nie że panujemy nad waszą wiarą ale współpracownicy jesteśmy radości waszej bowiem wiarą stanęliście

Rozdział 2

1. Osądziłem zaś mnie samemu to nie znowu przyjść w smutku do was 2. Jeśli bowiem ja smucę was i kto jest tym rozweselającym mnie jeśli nie ten który jest zasmucany przeze mnie 3. A napisałem wam to samo aby nie przyszedłszy smutek miałbym od których trzeba było mi radować się będąc przekonany do wszystkich was że moja radość wszystkich was jest 4. Z bowiem wielkiego ucisku i ściśnięcia serca napisałem wam przez wielkie łzy nie aby zostalibyście zasmuceni ale miłość aby poznalibyście którą mam obficie ku wam 5. Jeśli zaś ktoś zasmuca nie mnie zasmuca ale po części aby nie obciążałbym wszystkich was 6. Wystarczające dla takiego kara ta przez większość 7. tak że przeciwnie raczej wam okazać łaskę i zachęcić aby czasem nie obfitym smutkiem zostałby pochłonięty taki 8. Dlatego proszę was postanowić ku niemu miłość 9. Na to bowiem i napisałem aby poznałbym wypróbowanie wasze jeśli ku wszystkiemu posłuszni jesteście 10. Któremu zaś coś okazujecie łaskę i ja i bowiem ja jeśli coś darowałem co darowałem przez was w obliczu Pomazańca 11. aby nie zostalibyśmy wykorzystani przez szatana nie bowiem jego myśli nie rozumiemy 12. Przyszedłszy zaś do Troady względem dobrej nowiny Pomazańca i drzwi mi które są otworzone w Panu 13. nie mam ulgi w duchu moim nie znaleźć ja Tytusa brata mojego ale rozstawszy się z nimi wyszedłem do Macedonii 14. zaś Bogu wdzięczność zawsze dającemu zwycięstwo nas w Pomazańcu i woń poznania Go objawiającemu przez nas w każdym miejscu 15. że Pomazańca aromat jesteśmy dla Boga wśród którzy są zbawiani i wśród tych którzy giną 16. tych wprawdzie woń śmierci ku śmierci dla tych zaś woń życia ku życiu i do tych kto odpowiedni 17. Nie bowiem jesteśmy jak wielu kupczących Słowem Boga ale jak ze szczerości ale jak z Boga w obecności Boga w Pomazańcu mówimy

Rozdział 3

1. Zaczynamy znowu siebie samych polecać czy nie potrzebujemy jak niektórzy polecających listów do was lub od was polecających 2. List nasz wy jesteście który jest wypisany w sercach naszych który jest znany i który jest czytany przez wszystkich ludzi 3. Którzy są objawieni że jesteście list Pomazańca który został wysłużony przez nas który jest wypisany nie atramentem ale Duchem Boga żyjącego nie na tablicach kamiennych ale na tablicach serca cielesnych 4. Przekonanie zaś takie mamy przez Pomazańca względem Boga 5. Nie że zdolni jesteśmy od siebie samych liczyć sobie coś jak z siebie samego ale zdolność nasza z Boga 6. który i uzdolnił nas sługami nowego przymierza nie pisma ale ducha bowiem pismo zabija zaś duch ożywia 7. Jeśli zaś posługa śmierci w literach które jest wyryte które są wyryte na kamieniach stał się stały się w chwale tak że nie móc spojrzeć synowie Izraela na oblicze Mojżesza z powodu chwały oblicza jego tracącej na znaczeniu 8. jak nie bardziej posługa Ducha będzie w chwale 9. Jeśli bowiem posługa potępienia chwała wiele bardziej obfituje posługa sprawiedliwości w chwale 10. A bowiem ani jest obdarzone chwałą to które jest obdarzone chwałą w tej części ze względu na tę przewyższającą chwałą 11. Jeśli bowiem które traci na znaczeniu przez chwałą wiele bardziej to trwające

w chwale **12**. Mając więc taką nadzieję wielką śmiałością posługujemy się **13**. A nie tak jak Mojżesz kładł zasłonę na oblicze swoje ku nie spojrzeć synowie Izraela na koniec tego które traci na znaczeniu **14**. Ale zostało skamieniałe zostały skamieniałe myśli ich aż do bowiem dzisiaj ta sama zasłona przy odczytywaniu starego przymierza pozostaje nie która jest odsłaniana która jakoś w Pomazańcu traci na znaczeniu **15**. Ale aż do dzisiaj ilekroć jest czytany Mojżesz zasłona na sercu ich leży **16**. Kiedy zaś kolwiek nawróciłby się do Pana jest zdejmowana zasłona **17**. zaś Pan Duch jest gdzie zaś Duch Pana tam wolność **18**. My zaś wszyscy które jest odsłonięte oblicze chwałę Pana odbijając na ten sam obraz jesteśmy przeobrażani z chwały w chwałę tak jak od Pana Ducha

Rozdział 4

1. Przez to mając posługę tę tak jak dostąpiliśmy litości nie zniechęcamy się **2**. ale wyrzekamy się ukrytych wstydu nie chodząc w przebiegłości ani fałszując Słowo Boga ale ukazanie się prawdy stawiając siebie samych ku całemu sumieniu ludzi wobec Boga **3**. Jeśli zaś i jest która jest zakryta dobra nowina nasza na tych którzy giną jest która jest zakryta **4**. w których bóg wieku tego zaślepił myśli niewierzących ku nie świecić im światło dobrej nowiny chwały Pomazańca który jest obraz Boga **5**. Nie bowiem siebie samych głosimy ale Pomazańca Jezusa Pana siebie samych zaś jako niewolników waszych przez Jezusa **6**. Bowiem Bóg powiedziawszy z ciemności światło zaświecić który zaświecił w sercach naszych ku światłu poznania chwały Boga w obliczu Jezusa Pomazańca **7**. Mamy zaś skarb ten w glinianych naczyniach aby nadmiar mocy byłby Boga a nie z nas **8**. We wszystkim którzy są uciskani ale nie którzy są przytłoczeni będąc zakłopotani ale nie którzy są zrozpaczeni **9**. Którzy są prześladowani ale nie którzy są opuszczeni którzy są powaleni ale nie którzy giną **10**. zawsze śmierć Pana Jezusa w ciele noszący aby i życie Jezusa w ciele naszym zostałyby ujawnione **11**. Zawsze bowiem my żyjący na śmierć jesteśmy wydawani z powodu Jezusa aby i życie Jezusa zostałyby objawione w śmiertelnym ciele naszym **12**. Tak że wprowadzie śmierć w nas działa zaś życie w was **13**. Mając zaś tego samego ducha wiary według tego co jest napisane uwierzyłem dlatego mówiłem i my wierzymy dlatego i mówimy **14**. wiedząc że Ten który wzbudził Pana Jezusa i nas przez Jezusa wzbudzi i postawi razem z wami **15**. Bowiem wszystkie ze względu na was aby łaska zaobfitowawszy ze względu na większe dziękczynienie obfitowałoby ku chwale Boga **16**. Dlatego nie zniechęcamy się ale jeśli i ten z zewnątrz nasz człowiek jest niszczone ale ten wewnętrzny jest odnawiany dniem i dniem **17**. Bowiem chwilowy lekki ucisk nasz w nadmiarze ku nadmiarowi wieczny ciężar chwały sprawia nam **18**. Nie bacząc nam tym które są widzialne ale tym nie które są widzialne te bowiem które są widzialne chwilowe te zaś nie które są widzialne wieczne

Rozdział 5

1. Wiemy bowiem że jeśli ziemski nasz dom ten namiot zostałby zwalony budowlę od Boga mamy dom nie ręką uczyniony wieczny w niebiosach **2**. A bowiem w tym wdychamy mieszkanie nasze to z nieba

przyoblec się tęskniąc **3**. Jeśli oczywiście i którzy zostali przyobleczeni nie nadzy zostaniemy znalezieni **4**. A bowiem będąc w tym namiocie wzdyhamy będąc obciążonymi z powodu tego nie chcemy zdjąć ale przyoblec się aby zostałyby pochłonięte to śmiertelne przez życie **5**. Ten zaś sprawiwszy sobie nas do tego takiego Bóg Ten i który dał nam zadatek Ducha **6**. Wykazując śmiałość więc zawsze i wiedząc że będąc w domu w ciele jesteśmy poza domem od Pana **7**. Przez wiarę bowiem chodzimy nie przez widzenie **8**. Wykazujemy śmiałość zaś i mamy upodobanie raczej znaleźć się poza domem od ciała i być w domu przy Panu **9**. Dlatego i uważamy za szacowne czy to będąc w domu czy to będąc poza domem bardzo podobającymi się Jemu być **10**. Bowiem wszystkim nam zostać objawionymi trzeba przed trybuną Pomazańca aby dostałby każdy poprzez ciało ze względu na które zrobił czy to dobre czy to złe **11**. Znając więc strach Pana ludzi przekonujemy Bogu zaś jesteśmy objawionymi mam nadzieję zaś i w sumieniach waszych być objawionym **12**. Nie bowiem znowu siebie samych polecamy wam ale okazję dając wam chluby za nas aby mielibyście przeciw tym na twarzy chlubiącym się a nie sercu **13**. Czy to bowiem doprowadziliśmy się do szału dla Boga czy to zachowujemy rozsądek dla was **14**. Bowiem miłość Pomazańca przynagła nas osądziwszy to że jeśli Jeden za wszystkich umarł zatem wszyscy umarli **15**. A za wszystkich umarł aby ci żyjący już więcej nie dla siebie samych żyliby ale dla Tego za nich który umarł i który został wzbudzony **16**. Tak że my od teraz nikogo znamy według ciała jeśli zaś i poznaliśmy według ciała Pomazańca ale teraz już nie znamy **17**. Tak że jeśli ktoś w Pomazańcu nowe stworzenie dawne przeminęło oto stało się nowe wszystkie **18**. To zaś wszystkie z Boga który pojednał nas z sobą samym przez Jezusa Pomazańca i który dał nam posługę pojednania **19**. Jako że Bóg był w Pomazańcu świat pojednujący z sobą samym nie liczący im upadków ich i Tym który umieścił w nas Słowo pojednania **20**. W imieniu Pomazańca więc jesteśmy posłani jako Boga proszącego przez nas prosimy w imieniu Pomazańca zostańcie pojednanymi z Bogiem **21**. Tego bowiem nie który poznał grzechu za nas grzechem uczynił aby my stawalibyśmy się sprawiedliwość Boga w Nim

Rozdział 6

1. Współdziałając zaś i prosimy aby nie na próżno łaskę Boga przyjąć wam **2**. mówi bowiem porą przychylnym wysłuchałem cię i w dniu zbawienia pomogłem ci oto teraz pora bardzo godna przyjęcia oto teraz dzień zbawienia **3**. żadnego w niczym dając przedmiotu potknięcia się aby nie zostałyby zhańbiona posługa **4**. ale we wszystkim stawiając siebie samych jako Boga słudzy w wytrwałości wielkiej w uciskach w potrzebach w udrękach **5**. w ciosach w strażnicach w niepokojach w trudach w bezsennych nocach w postach **6**. w czystości w poznaniu w cierpliwości w uprzejmości w Duchu Świętym w miłości nieobłudnej **7**. w Słowie prawdy w mocy Boga przez oręża sprawiedliwości z prawa i lewa **8**. przez chwałę i zniewagę przez złą sławę i pochwałę jak zwodziciele a prawdomówni **9**. jak którzy są nieznani a którzy są dobrze znani jak umierający a oto żyjemy jak którzy są korygowani a nie którzy są zabijani **10**. jak którzy są zasmucani zawsze zaś radujący się jak ubodzy wielu zaś wzbogacający jak nic mający

a wszystkie nabywający **11**. Usta nasze otworzył się otworzyły się do was Koryntianie serce nasze jest rozszerzone **12**. Nie jesteście ściśnięci w nas jesteście ściśnięci zaś we wnętrznościach waszych **13**. zaś tą samą zapłatę jak dzieciom mówię niech zostaną rozszerzone i wy **14**. Nie stawajcie się noszącymi obce jarzmo z niewierzącymi jakie bowiem uczestniczenie sprawiedliwości i bezprawia jaka zaś wspólnota światła z ciemnością **15**. Jaka zaś zgoda Pomazańca z Belialem lub jaki dział wiernemu z niewierzącym **16**. Jaka zaś zgodność świątyni Boga z bożkami wy bowiem świątynia Boga jesteście żyjącego tak jak powiedział Bóg że zamieszkam w nich i przejdę się i będę ich Bóg i oni będą mój lud **17**. Dlatego wyjdźcie z spośród nich i zostańcie odłączeni mówi Pan i nieczystego nie dotykajcie się a ja przyjmę was **18**. i będę wam za Ojca i wy będziecie mi za synów i córki mówi Pan Wszechmogący

Rozdział 7

1. Te więc mając obietnice umiłowani oczyścilibyśmy siebie od każdego splamienia ciała i ducha wypełniający poświęcenie w strachu Boga **2**. Zróbcie miejsce dla nas nikogo nie uczyniliśmy niesprawiedliwości nikogo psuliśmy nikogo oszukaliśmy **3**. nie dla potępienia mówię przepowiedziałem bowiem że w sercach naszych jesteście ku umrzeć razem i razem żyć **4**. Wielka mi śmiałość do was wielka mi chluba za was jestem wypełniony pociechą aż nazbyt obfituję radością w całym ucisku naszym **5**. A bowiem przyszedłszy nam do Macedonii żadnej miało ulgi ciało nasze ale we wszystkim którzy są uciskani z zewnątrz walki wewnątrz strachy **6**. Ale Ten pocieszający pokornych pocieszył nas Bóg przez przyjście Tytusa **7**. Nie jedynie zaś przez przyjście jego ale i przez pociechę którą został pocieszony u was oznajmiając nam waszą tęsknotę wasze biadolenie waszą żarliwość o mnie tak że ja bardziej uradować się **8**. Gdyż jeśli i zasmuciłem was w liście nie żałuję jeśli i żałowałem widzę bowiem że list ten jeśli i na godzinę zasmucił was **9**. Teraz raduję się nie że zostaliście zasmuceni ale że zostaliście zasmuceni w nawróceniu zostaliście zasmuceni bowiem według Boga aby w niczym doznalibyście straty od nas **10**. Ten bowiem według Boga smutek nawrócenie ku zbawieniu nieżałowanemu sprawuje ten zaś świata smutek śmierć sprawia **11**. Oto bowiem samo to według Boga zostać zasmuconym wasze jak wielką sprawiło wam gorliwość ale obronę ale oburzenie ale strach ale tęsknotę ale żarliwość ale ukaranie we wszystkim poleciliście siebie czystymi być w tej sprawie **12**. Zatem jeśli i napisałem wam nie ze względu na tego który uczynił niesprawiedliwość ani ze względu na tego który doznał niesprawiedliwości ale ze względu na zostać objawioną gorliwość naszą tą za was do was przed Bogiem **13**. Przez to jesteśmy zachęceni w tej pociesze waszej obficie zaś bardziej uradowaliśmy się z powodu radości Tytusa gdyż doznał odświeżenia duch jego przez wszystkich was **14**. Gdyż jeśli coś jemu o was chlubił się nie zostałem zawstydzony ale jak wszystkie w prawdzie powiedzieliśmy wam tak i chluba nasza przed Tytusem prawda stała się **15**. i głębokie uczucia jego jeszcze obficie do was jest przypominając sobie wszystkich was posłuszeństwo jak ze strachem i drżeniem przyjęliście go **16**. Raduję się więc że we wszystkim wykazuję śmiałość w was

Rozdział 8

1. Oznajmiamy zaś wam bracia łaskę Boga tę która jest dana w zgromadzeniach Macedonii 2. że w wielkim wypróbowaniu ucisku obfitość radości ich i w głębi ubóstwo ich zaobfitowało w bogactwie szczerości ich 3. że według możliwości świadczę i ponad możność dobrowolnie 4. z wielką zachętą prosząc nas o łaskę i wspólnotę posługi tej względem świętych przyjąć nas 5. i nie tak jak nabraliśmy nadziei ale siebie samych dali najpierw Panu a nam przez wolę Boga 6. ku zachęcić my Tytusa aby tak jak wcześniej rozpoczął tak i dokończyłby u was i łaskę tę 7. Ale tak jak we wszystkim obfitujecie wiarą i słowem i poznaniem i całą gorliwością i tę od was w nas miłością aby i w tej łasce obfitowalibyście 8. Nie w nakazie mówię ale przez innych gorliwość i tej waszej miłości szczerzej próbując 9. znacie bowiem łaskę Pana naszego Jezusa Pomazańca że przez was stał się ubogim bogaty będąc aby wy Jego ubóstwem wzbogacilibyście się 10. A mniemanie w tym daję to bowiem dla was jest korzystne którzy nie jedynie uczynić ale i chcieć wcześniej rozpoczęli od ubiegłego roku 11. teraz zaś i uczynić dokończcie żeby tak jak gotowość chcieć tak i zakończyć z mieć 12. Jeśli bowiem gotowość poprzedza według tego jak jeśli miałyby ktoś bardzo godna przyjęcia nie według tego jak nie ma 13. Nie bowiem aby dla innych ulga dla was zaś ucisk ale po równości w tej teraz porze wasza obfitość ku ich niedostatkowi 14. aby i ta ich obfitość stałaby się ku waszemu niedostatkowi żeby stałaby się równość 15. tak jak jest napisane Ten wiele nie obfitował i ten mało nie miał za mało 16. Wdzięczność zaś Bogu Temu dającemu tę gorliwość o was w sercu Tytusa 17. że tę wprawdzie zachętę przyjął z większym zapałem zaś będąc dobrowolnie wyszedł do was 18. Posłaliśmy razem zaś z nim brata którego pochwała w dobrej nowinie przez wszystkie zgromadzenia 19. nie jedynie zaś ale i który został wybrany przez wyciągnięcie ręki przez zgromadzenia na towarzysza podróży naszego razem z łaską tą która jest obsługiwana przez nas ku tej Jego Pana chwale i gotowości waszej 20. unikając tego nie ktoś nas zhańbiłby w hojności tej która jest obsługiwana przez nas 21. Myśląc zawczasu dobre nie jedynie przed Panem ale i przed ludźmi 22. Posłaliśmy razem z zaś nim brata naszego którego wypróbowaliśmy w wielu wielokrotnie że z wielkim zapałem będąc teraz zaś wiele pilniejszym przekonaniu wielkie to do was 23. Czy to co do Tytusa współnik mój i względem was współpracownik czy to bracia nasi wysłannicy zgromadzeń chwala Pomazańca 24. więc wykazanie miłości waszej i naszej chluby co do was względem nich okazujcie i przed obliczem zgromadzeń

Rozdział 9

1. O wprawdzie bowiem posłudze tej względem świętych zbyt obfite mi jest pisać wam 2. Znam bowiem gotowość waszą którą co do was chlubię się Macedończykom że Achaja jest przygotowana od ubiegłego roku i z was żarliwość pobudziła liczniejszych 3. Posłałem zaś tych braci aby nie chluba nasza ta co do was została by uczyniona próżną w części tej aby tak jak mówiłem którzy są przygotowani bylibyście 4. aby czasem nie jeśli przyszliby razem ze mną Macedończycy i znaleźliby was nieprzygotowanymi

zostalibyśmy zawstydzeni my aby nie mówiłbym wy na założeniu tej chwały **5**. Konieczne więc uznałem zachęcić tych braci aby wcześniej przyszliby do was i wcześniej przygotowaliby które jest przepowiedziane hojność wasza to gotowe być tak jak hojność a nie tak jak skąpstwo **6**. To zaś siejący oszczędnie oszczędnie i będzie żąć i siejący w hojnościach w hojnościach i będzie żąć **7**. każdy tak jak postanawia sercem nie ze smutku lub z konieczności radosnego bowiem dawcę miłuje Bóg **8**. Mocny zaś Bóg każdą łaskę dać obficie ku wam aby we wszystkim zawsze całą samowystarczalność mając obfitowalibyście ku każdemu czynowi dobremu **9**. jak jest napisane rozproszył dał biednym sprawiedliwość Jego trwa na wiek **10**. zaś dostarczający nasienie siejącemu i w chleb na pokarm oby zaopatrzył i oby pomnożył ziarno wasze i oby dał wzrost plonom sprawiedliwości waszej **11**. we wszelkim którzy są ubogacani w całej prostocie która sprawia przez nas dziękczynienie Bogu **12**. Gdyż posługa publicznego dzieła tego nie jedynie jest uzupełniającą niedostatki świętych ale i dającą obfitość przez liczne dziękczynienia Bogu **13**. przez wypróbowanie posługi tej oddający chwałę Bogu z powodu posłuszeństwa wyznania waszego względem dobrej nowiny Pomazańca i prostoty wspólnoty względem nich i względem wszystkich **14**. a obok nich prośba za was pragnąc was z powodu przewyższającej łaski Boga względem was **15**. Wdzięczność zaś Bogu z powodu niewysłowionego Jego daru

Rozdział 10

1. Sam zaś ja Paweł proszę was przez łagodność i uprzejmość Pomazańca który według oblicza wprawdzie pokorny wśród was będąc nieobecny zaś wykazuje śmiałość względem was **2**. Proszę zaś nie będąc obecny wykazać śmiałość odpowiednią do przekonania którą jestem liczony ośmielić się do niektórych tych liczących sobie nam jak według ciała chodzącym **3**. W ciele bowiem chodząc nie według ciała walczymy **4**. bowiem oręż służby wojskowej naszej nie cielesne ale mocne Bogiem do burzenia warowni **5**. Zamiary burząc i każdą wysokość która podnosi się przeciw poznaniu Boga i zniewalające każdą myśl w posłuszeństwie Pomazańca **6**. i w gotowości mając wymierzyć sprawiedliwość każdemu nieposłuszeństwu dopóki zostałyby wypełnione wasze posłuszeństwo **7**. Na to przeciw obliczu patrzcie jeśli ktoś jest przekonany sobie samemu Pomazańca być to niech liczy znowu z samego siebie że tak jak on Pomazańca tak i my Pomazańca **8**. Jeśli zarówno bowiem i obficie coś chlubiłbym się co do władzy naszej którą dał Pan nam do budowania i nie do burzenia was nie zostanę zawstydzony **9**. aby nie zdawałbym się jak kolwiek napełnić bojaźnią was przez listy **10**. gdyż wprawdzie listy mówi ciężkie i mocne zaś obecność ciała słaba i słowo które jest lekceważone **11**. To niech liczy taki że jakimi jesteśmy słowem przez listy będąc nieobecnymi takimi i będąc obecni czynem **12**. Nie bowiem ośmielamy się zaliczać lub porównywać siebie samych z niektórymi siebie samych stawiających ale sami w sobie samych siebie samych mierząc i porównując siebie samych z sobą samymi nie rozumiemy **13**. My zaś wcale nie do ponad miar będziemy chlubić się ale według miary normy którą przydzielił nam Bóg miarę osiągnąć aż do i was **14**. Nie bowiem jak nie dosięgając do was ponad miarę wyciągamy siebie

samych aż do bowiem i was przybyliśmy pierwsi w dobrej nowinie Pomazańca **15**. Nie aż do ponad miar chlubiąc się w cudzych trudach nadzieję zaś mając która jest wzrastającą wiarę waszą w was zostać powiększonymi według normy naszej aż do obfitowania **16**. ku poza waszymi terenami ogłosić dobrą nowinę nie w cudzej normie w gotowych chlubić się **17**. zaś chlubiący się w Panu niech chlubi się **18**. nie bowiem siebie samego polecający ten jest wypróbowany ale którego Pan poleca

Rozdział 11

1. Oby znosiliście mojej odrobinę głupoty ale i znosicie mnie **2**. Jestem zazdrosny bowiem o was Boga zazdrością zaręczyłem bowiem was jednemu mężowi dziewicę czystą postawić przy Pomazańcu **3**. Obawiam się zaś aby nie jakoś wąż Ewę zwiódł w przebiegłości jego tak zostałyby zniszczona zostałyby zniszczone myśli wasze z dala od szczerości w Pomazańcu **4**. Jeśli wprowadzie bowiem ten przychodzący innego Jezusa głosi którego nie ogłosiliśmy lub ducha innego bierzecie którego nie wzięliście lub dobrą nowinę inną której nie przyjęliście dobrze znosiliście **5**. Liczę bowiem nic mieć braki nad wielce wysłannikami **6**. jeśli zaś i niezaznajomiony słowem ale nie poznaniem ale we wszystkim które zostały objawione we wszystkich u was **7**. Czy grzech uczyniłem mnie samego poniżając aby wy zostalibyście wywyższeni że darmo Boga dobrą nowinę ogłosiłem dobrą nowinę wam **8**. Inne zgromadzenia złupiłem wzięwszy żołąd na wam posługę **9**. a będąc obecny przy was i który został znaleziony w niedostatku nie obciążałem nikomu bowiem brak mój uzupełnili bracia którzy przyszli z Macedonii i we wszystkim nieuciążliwe dla was mnie samego zachowałem i zachowam **10**. Jest prawda Pomazańca we mnie że chluba ta nie zostanie zatrzymana we mnie w okolicach Achai **11**. Przez co że nie miłuję was Bóg wie **12**. Co zaś czynię i będę czynił aby odciąłbym okazję chcących okazji aby w czym chlubią się zostaliby znalezieni tak jak i my **13**. Bowiem tacy fałszywi wysłannicy pracownicy nieuczciwi podszywającymi się na wysłanników Pomazańca **14**. I nie dziwne sam bowiem szatan podszywa się na zwiastuna światła **15**. nie wielkie więc jeśli i słudzy jego są podszywani jak słudzy sprawiedliwości których koniec będzie według czynów ich **16**. Znowu mówię aby nie ktoś mnie uważałby głupim być jeśli zaś aby nie i jeśli jak nierozsądnego przyjmiecie mnie aby mało coś i ja chlubiłbym się **17**. Co mówię nie mówię według Pana ale jak w głupocie w tej podstawie chluby **18**. skoro liczni chlubią się według ciała i ja będę się chlubił **19**. Chętnie bowiem znosicie nierozsądnych rozumni będąc **20**. znosicie bowiem jeśli ktoś was zniewala jeśli ktoś objada jeśli ktoś bierze jeśli ktoś daje się wynosić jeśli ktoś was w oblicze uderza **21**. Według zniewagi mówię jako że my byliśmy słabi w czym zaś kolwiek ktoś ośmielałby się w głupocie mówię ośmielam się i ja **22**. Hebrajczykami są i ja Izraelici są i ja nasienie Abrahama są i ja **23**. Słudzy Pomazańca są będąc obłąkanym mówię bardziej ja w trudach obficie w ciosach przewyższając w strażnicach obficie w śmierciach wielokrotnie **24**. przez Judejczyków pięciokrotnie czterdzieści oprócz jednego otrzymałem **25**. trzykrotnie byłem chłostany raz zostałem ukamienowany trzykrotnie przeżyłem rozbicie się okrętu noc i dzień w głębinie czyniłem **26**. w podróżach wielokrotnie

w niebezpieczeństwach na rzekach w niebezpieczeństwach od bandytów w niebezpieczeństwach od rodaka w niebezpieczeństwach od pogan w niebezpieczeństwach w mieście w niebezpieczeństwach na pustkowiu w niebezpieczeństwach na morzu w niebezpieczeństwach wśród fałszywych braci
27. w trudzie i mozołach w bezsennych nocach wielokrotnie w głodzie i pragnieniu w postach wielokrotnie w zimnie i nagości 28. Poza tymi zewnętrznymi stanie razem moje co dzień troska o wszystkie zgromadzenia 29. Kto jest słaby i nie jestem słaby kto jest zgorszony i nie ja jestem rozpalony 30. Jeśli chlubić się trzeba tymi słabościami moją będę się chlubił 31. Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Pomazańca wie On będąc błogosławiony na wieki że nie kłamię 32. W Damaszku etnarcha Aretasa króla pilnował Damasceńczyków miasta schwytać mnie chcąc 33. i przez otwór w koszu zostałem spuszczonej przez mur i wymknąłem się z rąk jego

Rozdział 12

1. Chlubić się właśnie nie jest korzystne mi przejdę bowiem do widzeń i objawień Pana 2. Znam człowieka w Pomazańcu przed lat czterestu czy to w ciele nie wiem czy to poza ciałem nie wiem Bóg wie który został porwany taki aż do trzeciego nieba 3. i znam takiego człowieka czy to w ciele czy to poza ciałem nie wiem Bóg wie 4. że został porwany do raju i usłyszał nieopisane wypowiedzi których nie które wolno człowiekowi powiedzieć 5. Z takiego będę się chlubił z zaś mnie samego nie będę się chlubił jeśli nie w słabościach moich 6. Jeśli bowiem chciałbym chlubić się nie będę nierozsądny prawdę bowiem będę mówił oszczędzam zaś aby nie ktoś względem mnie policzyłby ponad co widzi mnie lub słyszy coś ode mnie 7. i temu nadmiarowi objawień aby nie byłbym wyniesiony został dany mi kolec w ciało zwiastun szatana aby mnie biłby po twarzy aby nie byłbym wyniesiony 8. Względem tej trzykrotnie Pana poprosiłem aby odstąpiłoby ode mnie 9. i powiedział mi wystarcza ci łaska moja bowiem moc moja w słabości jest dokonana z największą przyjemnością więc raczej będę się chlubił w słabościach moich aby zamieszkałaby we mnie moc Pomazańca 10. Dlatego mam upodobanie w słabościach w zniewagach w potrzebach w prześladowaniach w udrękach dla Pomazańca gdy bowiem byłbym słaby wtedy mocny jestem 11. Stałem się nierozsądny chlubiąc się wy mnie zmusiliście ja bowiem powinienem przez was być polecanym nie bowiem miałem braki od tych ponad wielce wysłanników jeśli i niczym jestem 12. wprowadzić znaki wysłannika zostały sprawione wśród was w całej wytrwałości w znakach i cudach i mocach 13. Co bowiem jest czym zostaliście poniżonymi względem pozostałych zgromadzeń jeśli nie że sam ja nie byłem ciężarem wam darujcie mi niesprawiedliwość tę 14. Oto trzeci raz gotów mam przyjść do was i nie będę ciężarem wam nie bowiem szukam tych waszych ale was nie bowiem powinny dzieci dla rodziców gromadzić ale rodzice dzieciom 15. Ja zaś z największą przyjemnością będę robił wydatki i zostanę wyczerpany na wydatki dla dusz waszych jeśli i obficie was miłując mniej jestem miłowany 16. niech jest zaś ja nie obciążylem was ale będąc przebiegły podstępem was wziąłem 17. Czy ktoś z których wysłałem do was przez niego oszukałem was 18. Poprosiłem Tytusa i posłałem razem tego

brata czy czymś oszukał was Tytus nie tym samym duchem chodziliśmy nie tymi samymi śladami **19.** Znowu uważacie że przed wami bronimy się w obliczu Boga w Pomazańcu mówimy te zaś wszystkie umiłowani dla waszego zbudowania **20.** Obawiam się bowiem aby czasem nie przyszedłszy nie jakimi chcę znalazłbym was i ja zostałbym znaleziony przez was jakim nie chcecie aby czasem nie kłótnie zazdrości wzburzenia niesnaski obmowy plotki unoszenia się nieporządku **21.** aby nie znowu przyszedłszy ja poniżyłby Bóg mnie przy was i będę opłakiwał wielu tych którzy wcześniej zgrzeszyli i nie opamiętawszy się nad nieczystością i nierządem i rozpustą którą uczynili

Rozdział 13

1. Trzeci raz to przychodzę do was na ustach dwóch świadków i trzech będzie postawione każda wypowiedź **2.** Przepowiedziałem i wcześniej mówię jak będąc obecny drugi raz i będąc nieobecny teraz piszę tym którzy wcześniej zgrzeszyli i pozostałym wszystkim że jeśli przyszedłbym na znów nie będę oszczędzał **3.** skoro wypróbowania szukacie we mnie mówiącego Pomazańca który względem was nie jest słaby ale jest mocny w was **4.** I bowiem jeśli został ukrzyżowany ze słabości ale żyje z mocy Boga i bowiem i my jesteśmy słabi w Nim ale będziemy żyć razem z Nim z mocy Boga względem was **5.** Siebie samego doświadczajcie jeśli jesteście w wierze siebie samych badajcie czy nie uznajecie siebie samych że Jezus Pomazaniec w was jest chyba nie jacyś niewypróbowani jesteście **6.** Mam nadzieję zaś że poznacie że my nie jesteśmy niewypróbowani **7.** Modłę się zaś do Boga aby nie uczynić wy złego nic nie aby my wypróbowani zostalibyśmy uwidocznieni ale aby wy dobre czynilibyście my zaś jak niewypróbowani bylibyśmy **8.** Nie bowiem możemy coś przeciw prawdzie ale dla prawdy **9.** Radujemy się bowiem kiedy my bylibyśmy słabi wy zaś mocni bylibyście o to zaś i modlimy się o wasze wydoskonalenie **10.** Przez to te będąc nieobecny piszę aby będąc obecny nie surowo posłużyłbym się według tej władzy którą dał mi Pan ku budowaniu a nie ku burzeniu **11.** W końcu bracia radujcie się bądźcie wydoskonalonymi bądźcie zachęconymi to samo myślcie zachowujcie pokój a Bóg miłości i pokoju będzie z wami **12.** Pozdrówcie jedni drugich w świętym pocałunku **13.** Pozdrawiają was święci wszyscy **14.** Łaska Pana Jezusa Pomazańca i miłość Boga i wspólnota świętego Ducha ze wszystkimi wami amen do Koryntian drugi raz zostało napisane z Filippi w Macedonii przez Tytusa i Łukasza

Textus Receptus Oblubienicy - Ewangeliczny Przekład Intelinearny Nowego Testamentu